№ 186. Rok X. SOSNOWIEC — piątek 29 sierpnia 1919 roku. Cena numeru 30 fen.

Ceny ogłoszeń: Na 1-ej stronie wiersz petitowy mk. 2.00, na III-ej stronie—mk. 1.50, na IV-ej stronie— 0.75 f., nadesłane za wiersz garmontowy—mk. 2.50. Drobne ogłoszenia po 20 fen. za wyraz. Najmniejsze drobne ogłoszenie mk. 1.50.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 4-ym przy ulicy Starososnowieckiej w Sosnowcu.

Adres dla listów i depesz: „Iskra", Sosnowiec.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Prenumerata wynosi: Z odnoszeniem rocznie mk. 42.00 — półrocznie mk. 21.00 — kwartalnie mk. 10.50 — miesięcznie mk. 3.50, z przesyłką pocztową 3 mk. 50 fen. miesięcznie. Cena numeru pojedynczego 30 fen.

Redakcja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. — Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Oddziały własne: W Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dąbrowie ul. Sienkiewicza 1

Powstanie na G. Śląsku.

Okupacja G. Śląska.

Tekst oryginalny depeszy.

Warszawa, 27 sierpnia.

(P. A. T.)

Ministerjum spraw zagranicznych, odebrawszy telefoniczną i ustną wiadomość o rozkazie do marsz. Focha, dziś dopiero otrzymało autentyczny tekst depeszy, o brzmieniu następującym:

„Marszałek Foch według instrukcji Rady najwyższej aljantów przygotowuje wysłanie na G. Śląsk korpus okupacyjny, złożony z wojsk interljanckich o sile około 20 tys. piechoty i 3 tys. jazdy.

Komunikat śląski.

D. 27 sierpnia.

Podczas napadu na Zyglin na północ od Tarnowic zniszczona została kolej i telefon.

Koło huty Laury i koło Janowa skuteczne napady robotników na posterunki niemieckie.

Komunikacja kolejowa między Katowicami a Mysłowicami przerwana przez robotników, którzy uciekali ze Śląska przed prześladowaniem niemców.

Do Spytkowa pod Strumieniem na Śląsku Cieszyńskim padło dziś 20 pocisków armatnich. Na szczęście, uszkodzone zostały tylko domy; rannych i zabitych niema.

Silne patrołe graniczne niemieckie ostrzeliwały dzisiaj między Piotrowicami a Zebrzydowem powstańców, idących torem kolejowym. Napad odparto, strat z naszej strony niema.

Komisja ententy na G. Śląsku.

Pierwsze posiedzenie komisji z przedstawicielami rządu niemieckiego.

Jak niemcy informują komisję?

Wrocław, 27 sierpnia.

(Tel. wł. „Iskry“).

W sejmiku prowincjonalnym odbyło się pierwsze informacyjne zebranie komisji ententy, wysłanej na Śląsk, z przedstawicielami władz prowincji śląskiej, z udziałem delegatów przemysłu i związków zawodowych.

Nadprezydent Śląska Philipp powitał misję, której przewodniczy angielski pułkownik Tidbury i wyraził nadzieję, że podróż informacyjna misji po objętym powstaniem okręgu przekona misję o bezpodstawności skarg i oskarżeń rządu niemieckiego i armji ze strony polaków oraz pozwoli ustalić prawdziwe źródło tych godnych pożałowania wypadków na G. Śląsku.

Nadprezydent Philipp wyraził żal, że poseł Korfanty pomimo zwróconego doń żądania nie dał mu adresów mężów zaufania, którzyby mogli wziąć udział w obradach obecnych.

Następnym mówcą był oprawca G. Śląska, Hersing, który w długiej mowie oświetlił stosunki polityczne i ich rozwój na G. Śląsku.

Hersing wskazał na związek między ruchem spartakusowskim a polskim i opisał współpracę obu organizacji i ich dążenia, by przez ciągłe podjudzanie robotników, uczynić ich narzędziem celów politycznych.

Szef sztabu generalnego major Hesterberg omawiał sytuację wojenną i kładł nacisk na współdziałanie regularnych wojsk polskich z powstańcami.

Komisarz policji wojskowej, Hornig, przedstawił materjał, dowodzący, że powstanie przygotowane było przez propagandę wszechpolską.

Wszystkie kłamstwa powyższe zostały stwierdzone przez mówców z pośród przemysłowców i robotników.

Pułkownik Tidbury dziękował w imieniu komisji za informacje, prosił o dalszy materjał i zapewnił zupełnie bezstronne zbadanie materjału niemieckiego.

We wtorek rano komisja udała się do Gliwic.

Zajęcie Brynicy przez powstańców

Komunikat niemiecki z d. 25 b. m.

Gliwice, 26 sierpnia.

(Od wł. koresp.).

Biuro Wolffa donosi:

Wczesnym rankiem w d. 25 bm. polskie bandy, którym, według posiadanych informacji, prawdopodobnie towarzyszyły regularne wojska, napadły na Brynicę i Gerogenberg.

Komenda w Brynicy została rozbita; straty nasze 2 zabitych, 1 ciężko ranny, 1 oficer i 3 żołnierzy wziętych do niewoli.

Atak na Gerogenberg odparto, przyczym nieprzyjaciel miał w zabitych 5 i we wziętych do niewoli 3; ze strony niemieckiej zabity 1.

Brynica znajduje się w rękach polskich. Kontrakcja w biegu. Innych wydarzeń znaczniejszych nie było.

Komunikat z odcinka A—K.

Wrocław, 26 sierpnia.

Biuro Wolffa donosi:

Bandy polskie, dowodzone przez polskich oficerów napadły na posterunek pod Neubeckiem.

Patrole czeskie przekroczyły granice niemiecką między Zuckmantel a Zigenhals.

Sytuacja na G. Śląsku.

Wrocław, 27 sierpnia.

(Tel. własny)

Do „Bresl. Ztg.“ piszą z Bytomia:

Sytuacja na G. Śląsku zaczyna się zaostrzać. W nocy z soboty na niedzielę z obozu polskiego pod Piekarami Niemieckimi zaczęto ostrzeliwać górę Kalwarję, którą niemcy musieli opróżnić.

Okoliczność, że wiele setek powstańców z Piekar i z Szarleju zbiegło do Polski i że niedawno przy powrocie jeńców ubrano bramę tryumfalną flagami polskimi świadczy wymownie o nastroju ludności.

W nocy z niedzieli na poniedziałek znów słyszano wybuchy granatów ręcznych i strzały karabinów maszynowych. To samo w okolicy Mysłowic.

Skutkiem niepewności sytuacji wstrzymano pociągi nocne z Katowic i z Bytomia w kierunku Mysłowic.

Prowokacje niemieckie.

Aeroplan znów ostrzeliwał Sosnowiec.

Dziś około godz. 9 rano aeroplan niemiecki urządzał polowanie na ludzi na ulicach Sosnowca.

Co chwila rozlegał sie warkot karabinu maszynowego. Kule padały gęsto na linji ulic pogranicznych, przebijając dachy.

Ofiarą lotnika padł zamieszkały przy ul. Wiejskiej p. Nowakowski, który, leżąc w łóżku z powodu choroby, mimo to postrzelony został w nogę.

Na ulicy Starososnowieckiej postrzelony został niejaki Ignacy Zurek i drugi izraelita niewiadomego nazwiska.

Lżej rannych jest kilka osób. Bandyta-krzyżak postrzelił też kilka krów, kóz, a nawet ptactwa domowego pasącego się na łąkach granicznych.

Ostrzeliwana też była fabryka B-ci Baranowskich. Robotnicy wskutek sypiących się przez dach kulek uciekli z roboty.

Taki sam spacer odbyły wczoraj o godz. 6 wieczorem 3 aeroplany, ostrzeliwując gęsto miasto.

Przechodnie słysząc złowrogi klekot kryją się natychmiast po sieniach, co jest rzeczą wskazaną i praktyczną.

Bombardowanie Sosnowca.

Podczas wczorajszej przejażdżki przedwieczornej aeroplanów niemieckich, jeden z lotników rzucał małe ręczne bomby w okolicy kordonu.

Żadna z bomb nie wyrządziła nikomu szkody.

Sądzimy, iż władze wojskowe bezwarunkowo przedsięwezmą wszelkie możliwe środki, by zabezpieczyć miasto przed barbarzyńskim ostrzeliwaniem i bombardowaniem. Należałoby koniecznie ustawić pewną ilość karabinów maszynowych lub specjalnych dział, zuchwałość bowiem niemców przechodzi wszelkie granice.

Nasze sprawy.

Człowiek czy koks?

Wielokrotnie słyszeliśmy podczas toczącej się wojny światowej wynurzenia mężów stanu koalicyjnych, iż „naród niemiecki musi się dowodnie przekonać, że międzynarodowa zbrodnia nie opłaca się“.

Tezę powyższą przeprowadziła koalicja niemal w zupełności na — zachodzie.

Prym wzięli anglicy; warunki pokojowe, regulujące stosunki angielsko - niemieckie, miały wszystkie cechy „made in England“.

Były nawskroś solidne, jasne, skuteczne i dobrze wykonane.

Warunki pokojowe, narzucone niemcom w stosunku do Polski, nie mają tej jasnej, wyrazistej linji, co gorsza, są pod wieloma względami uprawnieniem gwałtu przez aeropag, który właśnie zniesienie tychże gwałtów głosił przez cztery lata światu.

Gwałt otrzymał sankcję.

Niedość, że niektóre odłamy zaboru pruskiego, jak Gdańsk, lwia część Pomorza polskiego i pewne części Poznańskiego, nie wracają z powrotem do Polski, ale urządza się w innych, odwiecznych dziedzinach polskich plebiscyt.

Z faktu istnienia w zabranych przez niemców polskich prowincjach dwudziestu z górą procentów niemców, jako wyniku inwazji pruskiej i rozbójniczej, eksterminacyjnej polityki rządu pruskiego — wysnuwa koalicja niekorzystne dla nas konsekwencje.

Obecnie w Warmji, na Mazurach i G. Śląsku, żywioł niemiecki, a więc najezdniczy, wykwit kolonizacji, ma być na równi z rdzennął ludnością, z gospodarzami i właścicielami tych ziem zapytywany, gdzie chce przynależeć.

Czyli: — złodziej i oprySzek został postawiony w jednym rzędzie z okradzionym.

Czy w tym celu wylano morze krwi?

— — — — — —

Jak nie wzięto pod uwagę całej historji Gdańska, walk jego mieszkańców za wolność Rzeczypospolitej Polskiej, — tak nie rozważano też żywej woli ludności polsko-pomorskiej, która po rozbiorach dwukrotnie zaświadczyła z bronią w ręku o chęci połączenia się z macierzą.

Nie padł na szalę rozstrzygnięć koalicyjnych fakt, iż przy wkraczaniu wojsk napoleońskich szlachta pomorska stanęła jak jeden mąż w szeregach wielkiego Cesarza; nie zaważył na tej szali wybuch chłopskiego powstania pod wodzą Florjana Ceynowy w roku 1848.

Ówczesna „wiosna ludów“ skończyła się na Pomorzu ucięciem głowy Ceynowie w Berlinie; dzisiejsze słońce wolności nie wzeszło w pełni nad sinym Bałtykiem, szlochającym nadal tęsknotą za matką.

Uczucie ma jednak nie wiele wspólnego ze strategją dyplomatów.

To prawda.

Moglibyśmy jednak wskazać mężom koalicji, iż w tym wypadku uczucie to wyszłoby jedynie na korzyść strategji.

Ale trudno; niema dyplomatów, którzyby nie popełniali omyłek.

Nie jesteśmy na tyle... wierzący, aby sądzić, iż w myśl haseł Wilsona dyplomacja ententy stanie na jedynie wskazanym stanowisku: całkowitej desaneksji zaboru pruskiego; wykreślamy uczucie zupełnie i całkowicie ze sfery działań wielkich strategów.

Ale właśnie w myśl interesów jedynie, w myśl tylko czystej strategji było rzeczą wskazaną, aby „uczucie polskie“ pokryło się ze strategją.

Nie tylko uczucie, ale logika i konsekwencja były w tym wypadku naszymi argumentami.

— — — — — —

I oto owo zgwałcone uczucie stawia strategów dyplomatycznych w dziwnym i przykrym położeniu.

Mimo urzędowego pokonania niemców, ci ostatni prowadzą w dalszym ciągu wojnę z polakami.

Dyplomacja, popełniwszy w sprawie G. Śląska błąd zasadniczy, zbiera obecnie owoce swej chwiejności.

Katowany przez zbirów niemieckich — wybucha G. Śląsk żywiołowym odruchem.

Wieczysta tragedja Polski — powstanie za wolność — wstaje znów bolesna i upiorna u zachodnich rubieży.

I znowu po lasach i pustkowiach, samotni, jedyni, zapomniani od Boga śląscy powstańcy podnieśli na krwawych barkach imię Polski, aby je w ostatnich, przedzgonnych chwilach rzucić z krzykiem szaleństwa snobowi europejskiemu.

I oto tam, między Bytomiem a Raciborzem, po nagich osypiskach, w starych szumiących borach, na ulicach sztucznie niemczonych miasteczek—garść sękatych, chłopskich i robotniczych dłoni poprawia ideę Wilsona i daje jej swoje ciało i krew, aby nabrała rumieńców i krzyknęła w twarz dostojnym strategom, iż jedynym motorem ich działań powinien być człowiek a nie — koks!

Ajaks.

Ofiary.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Za świętym jest bohaterski czyn Braci Ślązaków, broniących swą krwią prastarej dzielnicy naszej — dziedzictwa Piastów od zachłannej pięści dzikiego i podłego krzyżaka, by trzeba było opisywać uczucie czci i hołdu dla naszych bohaterów śląskich.

Sądzę, że każdy prawy polak całą duszą jest z nimi; lecz duchowe poparcie nie pomoże do wyżywienia żon i dzieci walczących Bohaterów, ani też nie wspomoże walczących. Natychmiastowa pomoc materjalna jest niezbędną; ponieważ zaś: „bis dat, qui cito dat“, przeto, nie czekając ogłoszenia otwarcia listy składek, ślę na ręce Wasze, Szanowny Redaktorze, marek 200, z których 100 raczy Sz. Pan przekazać na rzecz Komitetu Opieki nad uchodźcami śląskimi (sądzę że taki komitet istnieje) i marek 100 na zaopatrzenie walczących Bohaterów śląskich.

Racz przyjąć Szanowny Redaktorze wyrazy należnego Mu szacunku i poważania

K. Rokossowski.

Zduńska Wola, 23 sierpnia 1919.

(Złożono bezpośrednio w „Iskrze“.

Lista dobrowolnych składek na górnoślązaków st. Sosnowiec Radomski wydziału drogowego ruchu i telegrafu.

(Dokończenie)

Swit Michał 1 mk., Samulewicz Adam 1 mk., Sroka Natalja 1 mk., Bogusławska Nat. 1 mk., Goszcz Jan 1 mk., Bromboszcz Józef 1 mk., Zrancik Stefan 1 mk., Mider Michał 2 mk., Zrach Jadwiga 1 mk.. Skubien Katarzyna 1 mk., Galot Walerja 1 mk., Koroleusz Stefan 1 mk., Pantak Janina 1 mk., Werys Wojciech 3 mk., Marcyzak Jan 10 mk., Kałwa Stanisław 3 mk., Żmigowski Stanisław 2 mk., Cacek Wawrzyniec 5 mk., Strzałka Szczepan 2 mk., Hofler Aleksander 1 mk., Wojtania Marcin 2 mk., Wawrzyńczyk Wład. 2 mk., Sioła Wincenty 2 mk., Kapitański Michał 2 mk., Kajstura Jan 5 mk., Niziołek Franciszek 5 mk., Stosik Teodor 10 mk., Ostanek Ignacy 5 mk., Lawski Piotr 5 mk., Żnigowski Stanisł. 5 mk., Czerwik Andrzej 5 mk., Bendkowski Jan 2 mk., Policzkiewicz Leon 2 mk., Sojka Stanisław 1 mk., Kozłowski Józef 5 mk., Pękalski Karol 5 mk., Daniel Stanisław 1 mk., Panderski Ignacy 2 mk., Nowosielski Bartłom. 2 mk., Sojka Antoni 1 mk., Kredycki Bolesław 4 mk., Frankiewicz Józef 1 mk., Smółka Władysł. 5 mk., Hojecki Romuald 5 mk., Borkiewicz Jakób 1 mk., Sapiński Stanisł. 3 mk., Paprocki Antoni 1 mk., Sołtysik Piotr 1 mk., Zmuda Stanisław 1 mk., Wrzesień Pafnucy 2 mk., Grześka Jan 1 mk., Miszek Stanlsław 1 mk., Kołwa Piotr 1 mk., Wilczyński Antoni 2 mk., Zobek Władysław 1 mk.. Piekara Józefa 1 mk.

Ogółem 487 mk. 50 fen.

Nadzorca drogowy odstęp 10 st. Sosnowiec Radomski

Machay.

Pp. Kozubowscy złożyli na ślązaków mk. 10.

Dzieci „Łagisza“ na biednych powstańców górnośląskich składa mk. 137—45 i koron 1.

Księgarnia kolejowa „Ruch“ dochód poniedziałkowy ze sprzedaży mk. 25 i właścicielka kiosku mk. 25 razem 50 składają na ślązaków.

St. Piotrowicz mk: 10 srebr. 1 rub. 40 kop. srebr. 1 kor. srebr. 2 kor. 80 hal. nikl. 3 mk. 15 fen. nikl. na skarb narodowy.

Leon Ronnfeld na skarb narodowy mk. 15.

Dobrowolne ofiary złożone na rzecz powstańców uchodźców z Górnego Śląska za 25 sierpnia 1919 roku. Produkty w naturze (różnego rodzaju).

Pracownicy walcowni „Hr. Renard“, Malinowska Helena, Skarżyńska Wanda, pracownicy elektrowni Sosnowieckiej, Dąbrowski Komitet Pomocy dla Sląska, pracownicy poczty telegrafu i telefonu st. Sosnowiec, Kular Karol, Wojskowa Straż Kolejowa Insp. I, Obuchowicz Natalja, Pani Hasot.

Urzędnicy i robotnicy fabr. Lamprecht mk. 275 fen. 80, internowani z pod Smołowiec w Warszawie mk. 50, internowani z firmy Scharff mk. 25, firma P. Lamprecht mk. 100, pracownicy elektrowni sosnowieckiej mk. 150, członkowie gospody mieszczańskiej za pośrednictwem p. Włodzimierza Borowskiego mk. 79, Koło pomocy dla żołnierza w Strzemieszycach mk. 79, Monsior Stanisław mk. 50, Notarjusz p. Rajkowski mk. 150, pracownicy poczty, telegrafu i telefonu mk. 231 fen. 50, Kubicka mk. 70, Związek pracowników przemysłowych i handlowych mk. 600, Nawrat Jerzy plutonowy mk. 10, Nawrat Anna mk. 5, Zakowska Michalina mk. 5, Kuśmierska Julja mk. 5, urzędnicy Towarzystwa Sosnowieckiego mk. 607, Wojciechowska przez mecenasa Wolnego mk. 100, Oppenheim mk. 200, Rajcher Maksymiljan mk. 200, Renier mk. 10, Meitlis mk. 60, Michałowski mk. 20, bezimienne mk. 293, bezimienne na ręce posła ks. Pośpiecha mk. 600, obywatele m. Sosnowca za pośrednictwem gazety „Kurjera Zagłębia“ mk. 879 fen. 65, Kurkowski z Warszawy mk. 100, Edelman Józef mk. 50, Baran Karol mk. 50, Musialski Stanisław mk. 30, Wojciechowski Tomasz, złożone przez p. Marję Próchnicką i p. Gawęcką mk. 69 fen. 85.

Członkowie Gospody Mieszczańskiej za pośrednictwem p. Borowskiego kor. 31, Koło Pomocy dla żołnierza w Strzemieszycach kor. 2000, pracownicy poczty, telegrafu i telefonu kor. 14.

Znaczek urządzony na górnoślązaków dn. 22 sierpnia 1919 r. przyniósł następujący dochód.

Brutto:-

Mk. 4483 fen. 89, kor. 555 hal. 28, rb. papierami 25, rb. srebrem 2, mk. srebrem 1.50

Wydatki:

Wynajęcie puszek mk. 10, papier na znaczki i szpilki mk. 9 fen. 50. Razem mk. 19 fen. 50.

Dochód czysty.

Mk. 4561 fen. 70, kor. 555 hal. 29, rb. papierami 25, rb. srebrem 2, mk. srebrem 1.50.

Medalik srebrny znaleziony w puszce dany dziecku śląskiemu.

„Pod broń!“

Na Śląsku smolna gorze wić:
kto żywie, niechaj chwyta broń
i trza się dłonią wziąć za dłoń,
by niemca bić! hej, mocno bić!

Powstańczych haseł płynie śpiew,
Polaku, dług Ojczyźnie spłać,
trza pomoc im orężną dać!
...Na Śląsku bratnia ciecze krew...

Zalewa Śląsk niemiecka toń —
nie damy sobie pluć im w twarz,
Slask był i będzie zawsze nasz!
Na pomoc braciom! hej, pod broń!

Zbigniew Orwicz.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś w czwartek 28 bm. Augustyna
Jutro w piątek 29 bm. Ścięc. św. Jana chrzciciela.

Wschód słońca g. 5 m 04
Zachód „ g. 6 m. 58

Z Sosnowca.

Merkantylizm Morgentaua. Jak się „Rozwój Łódzki“ dowiaduje, przyczyną przedłużania się misji Morgentau w Polsce są jej cele uboczne charakteru geszefciarskiego, bowiem pan Morgentau jest przedstawicielem znanej wielkiej fabryki maszyn do pisania „Underwood“, pan Morgentau organizuje kredyt amerykański miljonerów żydowskich, aby poprzeć żydów w Polsce. Po zatym Morgentau załatwia różne interesy handlowe dla finansowego świata żydowskiego, które oczywiście stanowią tajemnice handlową pana senatora.

Muzeum Rapperswilskie do Polski. Znany poeta, Jan Pietrzycki ogłosił artykuł w sprawie Muzeum Rapperswilskiego, w którym pisze: W akcie fundacyjnym, który spisał założyciel muzeum w Rapperswilu, Władysław Plater, czytamy:

„Muzeum ma za granicą szerzyć propagandę dla idei niepodległości Polski. Z chwilą, gdy Polska niepodległość uzyskała, muzeum ma powrócić do Ojczyzny!“

Dnia 27 sierpnia zbiera się w Rapperswilu doroczna Rada muzealna. Rada ta — w myśl aktu fundacyjnego — powinna oddać muzeum do dyspozycji rządowi polskiemu. Rola polskiego Muzeum Narodowego za granicą stała się w obecnych warunkach bezprzedmiotową.

O fotografje, przedstawiające zniszczenia wojenne na ziemiach Polski.

Główny urząd likwidacyjny zamierza wydać w języku francuskim ilustrowaną pracę, przedstawiającą straty wojenne na ziemiach Polski.

Na wydawnictwo złożą się następujące działy: 1) zniszczenie gleby, zasiewów, lasów; 2) masowe zniszczenie w budynkach miast i wsi; 3) zniszczenie i uszkodzenie dzieł sztuki, jako to: kościołów, zamków, pałaców, gmachów publicznych, pomników, muzeów, zbiorów, dzwonów i t. p.; 4) zniszczenie budynków fabrycznych i kopałni; 5) warsztatów i budynków kolejowych, mostów, toru i taboru, i innych środków komunikacyjnych; 6) przymusowa ewakuacja ludności do Rosji i wywóz robotników polskich do Niemiec; 7) obrazki nędzy wśród ludności.

Prosi się osoby prywatne i instytucje, posiadające fotografję do wyżej wymienionych działów, aby zechciały przysłać je w najbliższym czasie do głównego urzędu likwidacyjnego (sekcja II), Warszawa, Foksal 3, z napisem na odwrotnej stronie fotografji, co dana fotografja przedstawia, kto robił zdjęcie oraz z datą zniszczenia. Wskazane jest nadsyłanie fotografji zniszczonych budowli i dzieł sztuki przed i po ich zniszczeniu.

Fotografje na żądanie mogą być przesyłającym zwrócone.

Zamierzone wydawnictwo służyć ma sprawie zainteresowania obcych stratami Polski.

Z Będzina.

Z Rady miejskiej. Porządek dzienny posiedzenia Rady miejskiej w dniu 28-ym sierpnia 1919 roku:

1) odczytanie protokułu poprzedniego zebrania;

2) sprawa uchwalenia części budżetu na 1919 r. (rozdział I, pensje, lokale, wydatki biurowe i inne) uchwalenie ordynacji podatku dochodowo-majątkowego, oraz sprawa jawności wykazu płatników tego podatku (w związku z listem Stow. lokatorów m. Będzina);

3) wnioski komisji zdrowia publ. i opieki społ. w sprawie petycji służby szpitalnej;

4) dalsza dyskusja nad sprawozdaniem i wnioskami komisji aprowizacyjnej i sprawozdanie delegatów ze zjazdu w Warszawie;

5) wniosek nagły r. Salskiego;

6) odpowiedź komisji zdrowia publ. i opieki społ. na interpelację r. Hamburgiera i rozpatrzenie wniosku r. Hamburgiera w sprawie wydzierżawienia parku gzichowskiego;

7) sprawozdanie z posiedzenia Związku celowego;

8) sprawozdanie komitetu robót publicznych;

9) sprawa funduszu na budowę gmachu dla wyższej 8-mio kl. szkoły realnej, w związku z listem Rady opiekuńczej dla szkoły;

10) podanie wydziału bibljotecznego przy Tow. kulturalno-oświatowym „Wiedza Robotnicza“ o subsydjum dla bibljoteki Towarzystwa;

11) wniosek r. Rubinlichta o podanie do wiadomości radnych uchwał magistratu;

12) sprawozdanie ze zjazdu w sprawie szkolnictwa zawodowego.

Z kraju.

Wielkie przedsiębiorstwo koncertowe w Warszawie zakłada Ludwik Heller, b. dyrektor teatrów we Lwowie. Jak donoszą z Warszawy, zabiera się do dzieła po amerykańsku, z wielkim gestem: swiatowa agencja koncertowa i opera ludowa z nowym gmachem na 5,000 widzów. Kapitał zakładowy 33 miljonów marek, konstrukcja żelazna gmachu robi się już w Ameryce, tak że gmach będzie gotowy w przeciągu kilku miesięcy.

Klątwa na paskarzy.

Pierwszy wyrok chejremowy.

„Tagblat“ lwowski umieścił w żałobnych obwódkach następujący wyrok:

Na podstawie nauk talmudycznych l. w. kr. r. wydaje się na Zosię Weiler, zamieszkałą przy ul. Zygmuntowskiej, klątwę za sprzedaż mąki po 16 K. za 1 kg.

Wobec tego wszyscy współwyznawcy mają jej unikać, nie wolno z nią mieszkać pod jednym dachem, nikt nie śmie wejść do jej pomieszkania, nie wolno z nią zawierać żadnych interesów, ani z nią jeść lub pić razem, w modłach rytualnych nie wolno wymawiać jej jako osoby, a w razie jej śmierci nie wolno szat rozdzierać w sposób rytualny. Ponadto rabinat wyśle delegację, która obłoży trumnę jej kamie-

niami; nad grobem nie wolno przemawiać ani rodzicom składać kondolencji. Tylko widoczna pokuta i skrucha może wywołać zniesienie klątwy.

Wyrok ten będzie uroczyście ogłoszony w sobotę we wszystkich bóżnicach.

Niezależnie od tej klątwy sprawą tą zajął się urząd dla zwalczania lichwy, który od siebie zarządził dochodzenia przeciw tej „przeklętej paskarce".

Klątwa taka obowiązuje urzędowo 30 dni, a może być przez rabinat przedłużona.

Telegramy.

Komunikat polski.

Warszawa, 28 sierpnia.

(P. A. T.)

Komunikat sztabu generalnego z d. 27 b. m.

Front litewsko-białoruski.

Celem oczyszczenia przedpola w rejonie Kosjan przeprowadzono akcje na Jakszty, przyczym wzięto około 100 jeńców, 2 karabiny maszynowe i tabory.

Atak nieprzyjacielskiego pociągu pancernego na Starzynki na północny zachód od Bobrujska ogniem naszej artylerji odparto.

Na reszcie frontu bez zmiany.

Na froncie wołyńskim i galicyjskim spokój.

Bolszewicy proponują Rumunji pokój.

Wiedeń, 27 sierpnia.

(P. A. T.)

Biuro prasowe donosi, że do Kiszyniowa przybyła deputacja bolszewicka od Lenina, by zaproponować Rumunji pokój.

Magistrat m. Sosnowca

podaje do publicznej wiadomości, że

ulica WIKTORA

na przestrzeni od Walcowni Milowickiej do kopalni „Wiktor"

zostaje zamknięta dla ruchu kołowego,

w celu przebudowy tej ulicy.

O dniu otwarcia ulicy wydane zostanie ogłoszenie.

OGŁOSZENIE.

Obowiązkowe zapisywanie dzieci do szkół miejskich.

Zapisy dzieci do szkół miejskich, na nowy rok szkolny w Sosnowcu będą uskuteczniane w dniach: 26, 27, 28 i 29 sierpnia r. b. od godziny 9-ej do 12-ej przed południem i od 2-ej do 5-ej po południu u niżej wymienionych kierowników i nauczycieli szkół miejskich w lokalach szkolnych. Zajęcia szkolne rozpoczną się w dniu 1 września r. b.

SZKOŁY	Nazwisko kierownika wzgl. nauczyciela	Lokal szkolny	Dzielnice szkolne obejmujące ulice następujące
Szkoła Miejska № 1	Kubicki (5 oddziałowa)	Grabowa 9	Stara, Aleja, Milowicka, Zakręt, Leszno, Piekarska, Miła, Leśna, Aleja do Rudnej, Daleka do Realnej, Jastrzębia, Chmielna, Pawia, Wysoka, Dziewicza, Grabowa, Swobodna, Konrada, Nowa, Starososnowiecka do Alei, Moniuszki, Królewska, Topolowa, Wiejska, Obchód, Szczodra, Niecała, Składowa, Płocka, Sąsiedzka i Kordonowa.
Szkoła Miejska № 2	Tolwińska (4 oddziałowa)	Starososnowiecka 1	St Sosnowiecka od Alei, Prosta, Ciasna, Pruska, Szopienicka. Przejazd, Cerkiewna, Dęblińska, Sądowa, Kołłątaja, Krzywa, Czysta, Towarowa, Graniczna, Nafciana, Teatralna,
Szkoła Miejska № 3	A. Sokołowski	Zgoda 18 dom Bednarka	Daleka od Rudnej, Rudna od Dalekiej do Orlej, Pusta, Dobra, Lisia, Długa, Żytnia, Owsiana, Bracka, Pszenna, Grabowa, Mazowiecka, Dzika, Rysia, Szopena.
Szkoła Miejska № 4	Kędzierski (4 oddziałowa)	Kościelna 3	Kolejowa, Niemiecka. Wspólna,, Szklarniana, Modrzejowska, Policyjna, Kościelna, Nowo-Kościelna, Sienkiewicza, Ostrogórska, Szenowska do mostu, Pańska, Biała, Sławkowska
Szkoła Miejska № 5	Słabiak (5 oddziałowa)	Zygmunta (dawniej Staszyca)	3-go Maja, Małachowskiego, Żórawia, Jasna, Bukowa, Wilcza, Kaliska, Szpitalna, Warszawska, Targowa, Krótka, Chłodna.
Szkoła Miejska № 6	Borowski	Wawel 2	Wawel, Niska, Kręta, Gliniana, Kuźnica do Szpitalnej, Sielecka, Wronia, Szkolna, Renardowska do Szpitalnej, Zagórska, Zamkowa, Kozia, Śląska, Zofji.
Szkoła Miejska № 7	Duda (5 oddziałowa)	Orla 1	Orla od Rudnej i Będzińskiej do granic miasta, Staropogońska, Twarda, Górnicza, Zimna, Czeladzka, Nowopogońska od kościoła, Sucha, Małobądzka.
Szkoła Miejska № 8	Z. Majerczyk (żydowska 5 oddziałowa)	Ostrogórska 7	Z całego Sosnowca oprócz dzielnicy Pogońskiej.
Szkoła Miejska № 9	P. Budrys (7 oddziałowa)	Dytlowska 2	Dytlowska, Szeroka, Żelazna, Piekarska, Zamkowa, Srednia, Złota, Przechodnia. Piaskowa, Marjacka.
Szkoła Miejska № 10	Rybczyński (3 oddziałowa)	Środula 52	Środula do oddziału 1-go, 2-go i 3 go.
Szkoła Miejska № 11	Żukowski (4 oddziałowa)	Dąbrowska	MODRZEJÓW.
Szkoła Miejska № 12	Kłoniecki (4 oddziałowa)	Milowice dom Kipińskiej	MILOWICE.
Szkoła Miejska № 13	Gertner (żydowska 4 oddziałowa)	Orla dom Judy Będzińska dom Widorskiego	POGOŃ.
Szkoła Miejska № 14	Grünbaum (żydowska 4 oddziałowa)	Modrzejów	MODRZEJÓW.
Szkoła Miejska № 15	Z. Cichowiczówna (5 oddziałowa)	Wodna 17 dom Ruska	Chemiczna, Wielka, Aleksandrowska, Mała, Rzymska, Rybna, Rzeczna, Wodna, Gołębia, Snieżna, Ciepła, Poprzeczna, Zielona.
Szkoła Miejska № 16	F. Zarska (6 oddziałowa)	Kamienna 5	Konstantynowska, Robotnicza, Kamienna Gampera, Katarzyńska, Przędzalnia, Schöna od 4 go oddziału wyżej ze Sroduli.
Szkoła Miejska № 17	Barański (4 oddziałowa)	Nowo-Pogońska dom Januszowej	Nowo-Pogońska do kościoła, Florjańska, Wązka, Żabia, Kalusińskiego, Majowa.
Szkoła Miejska № 18	Zawadzki (4 oddziałowa)	Karpacka dom Im. T. Waśniewskiego	Karpacka, Kuźnica, Dolna, Barbara, Bukowa, Ludwika, Wilcza, Kaliska do Wilczej, Zagórska, Kaliska, Klimontowska, Czarna, Lipowa, Dębowa.
Szkoła kolejowa (dawniej szkoła powszechna miejska	Skipirzepa (7 oddziałowa)	Nowa 49	Do szkoły kolejowej są przyjmowani w pierwszym rzędzie dzieci pracowników kolejowych. Dzieci mieszkańców miasta Sosnowca z dzielnicy St. Sosnowca będą przyjmowane do szkoły kolejowej, o ile pozostaną wolne miejsca w poszczególnych oddziałach tejże szkoły. Pozostałe przejdą do szkoły № 1 ul. Grabowa № 9.

Redaktor i wydawca: Wiktor Mansiarski

Drukarnia „Iskry".